

Perfect, Co się stało z Magdą K.

Jedno z tych pięknych miast
Co dzień piwo co pół roku cyrk
Na ulicy zapytałem w nim
Co się stało z jedną Magdą K
Człowiek który sprawę znał
Bez potrzeby nie otwierał ust
Pierwszy z brzegu wskazał bar
Potem gładko w nim opowieść snuł

Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
Co się stało z Magdą K

To był maj sam pan wie
Jak to jest z młodymi w taki czas
Młode koty lubią włóczyć się
Była z nimi i ta Magda K
Głośny grali rock' n' roll
W dyskotecie ruch był jak co dnia
Obok w parku krzyknął ktoś
Jakby przerwać chciał perkusji trans

Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
Co się stało z Magdą K

Potem był zwykły sąd
Mamy w roku kilka takich spraw
Mogła mówić „Nie widziałam kto”
Zmarnowała chłopcom siedem lat
Wreszcie wyjechała gdzieś
Żeby zmasać grzech i zatrzeć ślad
Wszyscy mieli jej za złe
Że tu jeszcze jest ta Magda K

Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
Co się stało z Magdą K